

Sygn. akt IV CSK 527/19

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z wniosku Z. K.
przy uczestnictwie D. B., A. B.,
S. B. i A. B.
o rozgraniczenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 lutego 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 5 kwietnia 2019 r., sygn. akt I Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki A. B. kwotę
360 (trzysta sześćdziesiąt) zł,
tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawcy Z. K. od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 5 kwietnia 2019 r., sygn. akt I Ca (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne,

istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący oparł na przesłankach uregulowanych art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r.,

II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, Nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Istotnego zagadnienia prawnego skarżący upatruje w konieczności wyjaśnienia, czy Sąd dokonujący rozgraniczenia może samodzielnie ustalić granicę zgodnie ze stanem samoistnego posiadania na gruncie w dniu 4 listopada 1971 r., bez potrzeby zmiany decyzji uwłaszczeniowej w postępowaniu administracyjnym, jeżeli granice nieruchomości na dzień 4 listopada 1971 r. można również ustalić przy pomocy współrzędnych punktów graniczących wyznaczających obszar nieruchomości jako odrębnego przedmiotu własności i położenia punktów granicznych oraz w oparciu o dane z ewidencji gruntów w dniu 4 listopada 1971 r., czy też kryterium stanu posiadania na dzień wejścia w życie ustawy uwłaszczeniowej wyklucza taką możliwość, wiążąc sąd dokonujący rozgraniczenia, co do pierwotnego przebiegu granicy nieruchomości.

W orzecnictwie wyjaśniono już, że jeżeli nieruchomości objęte rozgraniczeniem były przedmiotem postępowań prowadzonych na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm.), zakończonych wydaniem aktów własności ziemi, to w pierwszej kolejności należało ustalić zakres samoistnego posiadania przedmiotowych nieruchomości na dzień 4 listopada 1971 r., który wyznaczał stan prawny w rozumieniu art. 153 k.c. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1988 r., III CZP 456/88, OSNCP 1989 nr 10, poz. 157). Ustalenie przebiegu spornych granic w momencie wejścia w życie tej ustawy jest zagadnieniem z zakresu postępowania dowodowego, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i ustaleń faktycznych, które to elementy wchodzą do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Wątpliwości dotyczące stanu prawnego granic nie uzasadniają stosowania dalszych kryteriów rozgraniczenia, które można zastosować dopiero wtedy, gdy stanu prawnego nie da się ustalić (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CSK 109/15, nie publ.).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego dostatecznie wyjaśniono też relacje pomiędzy nabyciem nieruchomości w granicach wyznaczonych posiadaniem na dzień 4 listopada 1971 r., a instytucją zasiedzenia, w kontekście przepisów o rozgraniczeniu. Nie budzi wątpliwości, że przez stan prawny, należy rozumieć także zasiedzenie przygranicznych pasów ziemi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1967 r., III CR 424/66, OSNCP 1967, nr 11, poz. 206). Nabycie własności przygranicznego pasa ziemi wskutek zasiedzenia następuje bowiem z mocy prawa, a zatem stan ten powinien być brany pod uwagę jako przesłanka rozstrzygnięcia w sprawie o rozgraniczenie (zob. postanowienie z dnia 23 marca 2016 r., III CSK 126/15, nie publ.). Oczywiście zasiedzenie przygranicznego pasa gruntu nie wchodzi w rachubę, gdy dane z ewidencji gruntów w zakresie granic nie odpowiadają stanowi prawnemu wynikającemu z dokumentów potwierdzających prawo własności uczestnika postępowania o rozgraniczenie, zaś zakres prawa własności jest zgodny także z zakresem posiadania. Dokumenty geodezyjne same przez się nie stanowią podstawy zmiany granic własności, jeśli zostały sporządzone w oderwaniu od danych potwierdzających zakres prawa własności.

Wydany w ramach postępowania uwłaszczeniowego akt własności ziemi, potwierdzający nabycie z mocy prawa z dniem 4 listopada 1971 r. własności nieruchomości jest decyzją administracyjną, a w związku z uzyskaniem przymiotu ostateczności, stanowi wyłączny dowód nabycia jej własności (por. art. 10 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o uchyleniu ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, Dz. U. Nr 11, poz. 81). Jednak w sytuacji, gdy zakres stanu posiadania na gruncie w rzeczywistości nie odzwierciedla stanu wynikającego z aktu własności ziemi, może on w dalszej konsekwencji prowadzić do zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu, z tym zastrzeżeniem, że ewentualny bieg zasiedzenia mógłby się rozpocząć dopiero po 5 listopada 1971 r., bowiem wszczęcie postępowania o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. przerywa bieg terminów zasiedzenia w stosunku do posiadacza takiej nieruchomości, który był uczestnikiem postępowania uwłaszczeniowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CKN 535/01,

nie publ., z dnia 5 lutego 2010 r., III CSK 124/09 nie publ, z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 362/14, nie publ.).

Sprawy o rozgraniczenie służą urzeczywistnieniu prawa własności i są niejako roszczeniem uzupełniającym, wpływającym z prawa własności, bowiem ustalenie granic służy określeniu zakresu uprawnień właściciela. Zatem w ramach rozgraniczenia nie dochodzi do przenoszenia prawa własności. Według ustawy z 26 października 1971 r. nabycie nieruchomości w granicach posiadania według stanu na dzień 4 listopada 1971 r. następowało z mocy prawa. Decydował więc stan faktycznego władania na gruncie, a nie stan odzwierciedlony w dokumentach geodezyjnych, nawet jeśli nie zostały one następnie dostosowane do stanu posiadania. Określeniu prawnych granic nieruchomości służy zaś instytucja rozgraniczenia. Stosownie do art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne (jedn. tekst: Dz. U. z 2019 r., poz. 725 ze zm.), rozgraniczenie ma na celu ustalenie przebiegu granic przez określenie położenia punktów i linii granicznych, utrwalenie tych punktów znakami granicznymi na gruncie oraz sporządzenie odpowiednich dokumentów.

Określenie przebiegu granic według stanu prawnego wymaga ustalenia na podstawie dokumentów i innych dowodów jaki jest zakres prawa własności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 71/14, nie publ.), a tym samym jakie są granice nieruchomości w rozumieniu k.c.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia

2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, skarżący wywodzi z błędnego przypisania na dzień 4 listopada 1971 r., statusu posiadacza samoistnego w zakresie części nieruchomości sąsiedniej położonej w obrębie J., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 271/1, objętej księgą wieczystą (...), uczestnikom i poprzednikom prawnym współwłaścicieli nieruchomości położonej w obrębie miejscowości J., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 26, objętej księgą wieczystą (...), w następstwie naruszenia art. 341 k.c.

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazuje, że jego posiadanie korzystało z domniemania zgodności z prawem zaś zakres tego posiadania osadzony był na czynnościach wynikających ze sporządzenia operatu ewidencji gruntów obrębu J., który został założony w latach 1958-1962 na podstawie bezpośredniego pomiaru na gruncie stanu posiadania.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie pozwala na przyjęcie, iż postanowienie to jest oczywiście nieprawidłowe w powyższym rozumieniu przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że nieruchomość składająca się z działki nr 27 - z której na skutek zniesienia współwłasności została wydzielona działka nr 27/1, stanowiąca własność wnioskodawcy - była przedmiotem uwłaszczenia, co oznaczało, że jej nabycie następowało z mocy prawa z dniem 4 listopada 1971 r. w takich granicach, w jakich znajdowała się w posiadaniu rolnika w tej dacie. Sąd drugiej instancji wskazał również, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że zakres posiadania, poprzedniczki prawnej wnioskodawcy, nieruchomości składającej się z działki nr 27 w dniu 4 listopada 1971 r. nie pokrywał się z danymi ewidencyjnymi, wynikającymi z dokumentów pomiarowych z lat 1958-1962, które zostały sporządzone w oderwaniu od faktycznego stanu posiadania na gruncie.

Istniejący w tych latach stan posiadania nie uległ zmianie, aż do chwili orzekania o rozgraniczeniu. W konsekwencji oczywistym jest, że wnioskodawca nie mógł wyprowadzać dla siebie korzystnych skutków prawnych z dokumentów geodezyjnych określających granicę nieruchomości składającej się z działki nr 27, w sytuacji gdy faktyczny zakres posiadania tej nieruchomości nie pokrywał się z tymi dokumentami, także w dniu 4 listopada 1971 r. Sąd Okręgowy skorygował rozważania prawne Sądu pierwszej instancji o tyle, że nie podzielił stanowiska co do nabycia przez uczestników spornego przygranicznego pasa gruntu przez zasiedzenie, gdyż ich poprzednicy prawni byli już jego właścicielami. Sporządzone w latach 1958-1962 r. dokumenty, błędnie odzwierciedlające zakres stanu prawa własności nieruchomości składającej się z działki nr 26 nie mogły doprowadzić do pozbawienia ich prawa własności, stąd też jeśli posiadali grunt w granicach prawa własności, które im przysługiwało już w momencie sporządzania tej dokumentacji, to nie mogli go nabyć przez zasiedzenie.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 5 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U., poz. 1800 ze zm.).